

WYSTAWA BIBLIJNA Z OKAZJI UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWYCH KS. JAKUBA WUJKA, T. J.

W związku z obchodzoną w ubiegłym roku w Krakowie 350 rocznicą wydania Biblii Ks. Wujka, Wydział Teologiczny zwrócił się z prośbą do Dyrekcji Biblioteki Jagiellońskiej o urządzenie Wystawy Biblijnej, która by dała możność szerszemu społeczeństwu oglądnięcia najstarszych biblijnych zabytków tak w językach oryginalnych, jak i w różnych tłumaczeniach. Biblioteka Jagiellońska życzliwie ustosunkowała się do prośby Wydziału Teologicznego, urządzając piękną wystawę rękopisów i druków biblijnych od najdawniejszych lat do połowy XVII w.

Większość eksponatów była własnością Biblioteki Jagiellońskiej, a wiele cennych rękopisów dostarczono również z Biblioteki Kapituły Krakowskiej i Muzeum Czartoryskich. Umiejętne rozmieszczenie rękopisów i druków ułatwiło szybkie zorientowanie się w treści, formie i wieku egzemplarzy.

Najstarsze zabytki biblijne, trudno dostępne, białe kruski, zajmujące się w różnych bibliotekach na całym świecie, można było oglądać w doskonałych podobiznach wykonanych światłodrukiem. Na pierwszym planie znajdowała się reprodukcja hebrajskich zwojów, zawierających tekst proroka Izajasza i innych ksiąg Starego Testamentu. (Odkryte w 1947 r. w grocie nad Morzem Martwym). W gablocie ściennej umieszczono facsimile zachowanego fragmentu kodeksu Biblii łacińskiej z V w., „Kwedlinburskiej Itali”, dalej kodeksu Synajskiego (z IV w.), zawierającego grecki tekst uncjalny Nowego Testamentu i niektóre księgi Starego Testamentu. Tekst ten odnaleziony był przez Tischendorfa w roku 1859 w klasztorze św. Katarzyny na górze Synaj i sprzedany Bibliotece Petersburskiej, która z kolei odstąpiła go w roku 1955 za przeszło milion dolarów Brytyjskiemu Muzeum. Podobizna jednego z najstarszych przekładów Pisma św. w języku syryjskim figurowała w tej samej gablocie (Ewangelia syriace conscripta). Autor jego, biskup Edessy Rabbulas (VI w.) oparł się na przykładzie z II w. znanym pod nazwą „Peszitto”. Sztukę pisarską z przełomu VII i VIII w. reprezentowała podobizna ozdobnego i jednego z najlepszych kodeksów Wulgaty zwanego „Codex Amiatinus”. Dawniej znajdował się w opactwie amiatyńskim (Monte Amiato), skąd jego nazwa, dziś zaś przechowywany jest we Florencji.

Wśród reprodukcji starych rękopisów biblijnych, widzimy facsimile psalterza zw. „Parisinus Graecus”, prawdopodobnie kopia z X w. rękopisu pochodzącego z wieku VI, oraz Ostromirowa Ewangeliarz z r. 1056/7, pisany cyrylicą dla nowogrodzkiego knezia; uchodził on do niedawna jeszcze za najstarszy zabytek języka cerkiewno-słowiańskiego.

Na szczególne podkreślenie zasługują dwie barwne podobizny Biblii obrazkowej z XIII w. francuskiego pochodzenia. Jedną z nich, t. zw. Biblia Maciejowskiego (biskupa krakowskiego † 1608), na jego polecenie uzupełnioną perskimi napisami, następnie podarowana zachowi perskiemu Abbasowi. Oryginał jej przechowany jest w Nowym Jorku. Z polskich zabytków wystawiono reprodukcję Psalterza Floriańskiego (z XIV w) i Biblii królowej Zofii, pisanej przed 1455 r., a iluminowanej po 1508 r.

W następnych gablotach spotykamy oryginały kodeksów biblijnych od IX do XIV w., z których jedne pisane na tle purpurowym majuskułą złotą,

inne zaś karolińską minuskułą. Do najwspanialszych okazów tego okresu należą: Ewangeliarz z Minden z XI w., pięknie pisany złotem na tle purpurowym, oraz dwa najcenniejsze rękopisy, jakimi szczyci się Kraków, również z XI wieku. Pierwszy to E w a n g e l i a r z z klasztoru św. Emmerama w Ratyzbonie, od 850 lat własność katedry Wawelskiej. Wykonano go dla Polski w szkole ratysbońskiej prawdopodobnie na życzenie Judyty, żony Władysława Hermana. Ewangeliarz ten pisany minuskułą karolińską, a ozdobiony wspinałymi inicjałami i miniaturami, należy do najpiękniejszych dzieł tejże szkoły. Drugi to Ewangeliarz t. zw. „Codex Aureus Pultoviensis”, który do Muzeum Czartoryskich dostał się z biblioteką T. Czackiego, jest pięknym dziełem szkoły czeskiej, mniej więcej z roku 1086; (z tego samego okresu pochodzi podobny do niego Codex Wyszehradzki wykonany dla króla Wratysława, drugi zaś, bliźniaczy naszemu Pultoviensis, t. zw. Ewangeliarz Złoty Gnieźnieński, znajdował się w Gnieźnie). Obydwa te cenne zabytki znane są w świecie naukowym i były przedmiotem licznych prac. W czasie uroczystości ku czci ks. Wujka po raz pierwszy przedstawiono je szerokiej publiczności.

Ekspozowane oryginalne Ewangeliarze greckie posiadają bizantyńską ornamentykę łuków, t. zw. „Canony”, w których wypisywano zgodność miejsc czterech Ewangelii oraz umieszczano portrety ewangelistów z ich symbolami. Do bardzo ozdobnych należał oglądany w reprodukcji t. zw. Codex Wittekindeus (Ewangeliarz z Herford), pochodzący z Fuldy z r. 970, oraz inne z tej samej rodziny przedstawione woryginałe.

Ciekawość budziły także okazy Biblii bogato iluminowanych pochodzenia francuskiego, włoskiego i czeskiego z XIII i XIV w. Wśród tych pierwsze miejsca zajmują: Biblia i Ewangelia cum Glossa ordinaria Walafridi Strabonis, z artystycznie wykonanymi złotem inicjałami (druga połowa XIII wieku). Również francuskiego pochodzenia był hebrajski rękopis Biblii starannie pisanej z przekładem aramejskim i notami masoreckimi z XIII wieku, ozdobiony cyklem miniatur, których treść zaczerpnięto z Bestiariusza. Prócz niej Kraków posiada iluminowaną Biblię z XIV w., opisaną przez Z. Ameisenową pt.: „Biblia hebrajska z XIV w. w Krakowie i jej dekoracja malarska” (Kraków 1929 r.).

Ciekawym zabytkiem historyczno-kulturalnym jest Biblia W. Mistrza Ludera z XIV w., zdobyta pod Grunwaldem przez Władysława Jagiellę i darowana przez niego katedrze Wawelskiej.

Obok niej widzieliśmy pięknie zdobione: Ewangeliarz bp. Piotra Tomickiego 1534 r. (własność Kapituły Krakowskiej) i rękopis Biblii pochodzenia francuskiego, dar ks. bpa Tomasza Strzępińskiego („pro collegio artistarum”).

Polskie oryginalne rękopisy biblijne reprezentowały: Psalterz Puławski z XV w. i Ewangeliarz Puławski z XVI w. Obydwa stanowią własność biblioteki Czartoryskich (Ewangeliarz Puławski opisał i porównał z tekstem Léopoldy J. Janów w Ruchu Bibl. Lit. z 1948, str. 518—539).

Reprodukcja Biblii Gutenberga otwiera cykl druków Pisma św. Wśród nich oglądamy kilka inkunabułów bogato w Polsce iluminowanych, jak Biblia łacińska (Speyer 1486) i wiele późniejszych druków: Biblia Sacra utriusque Testamenti z r. 1527, wydana w Norymberdze, Novum Testamentum, graece, dru-

kowana w Strassburgu 1524, *Novam Testamentum* po grecku Basileae w r. 1545, tamże wydana Biblia Latina w r. 1578 i inne.

Centralnym punktem wystawy były trzy duże gablotki polskich druków biblijnych z XVI do połowy XVII w. Dwie obejmowały dzieła Ks. J. Wujka, jedna zaś wcześniejsze i późniejsze przekłady Pisma św., dokonywane zarówno przez katolików jak i dyssydentów. Wśród nich oglądaliśmy z katolickich: Biblie Scharffenbergerowskie, opatrzone w piękne drzeworyty, jak Nowy Testament z roku 1556 i całe Pismo św. zw. Biblią Leopoldy z 1561 roku, oraz jej trzecie wydanie z 1577 r., a z innowierczych: Nowy Testament Seklucjana, którego tłumaczem był St. Murzynowski, Biblię Radziwiłłowską, zwaną także Brzeską (Brześć Litewski 1565); Biblię Nieświeską Budnego z r. 1572, Nowy Testament Czechowicza, zw. Rakowskim (Raków 1577), oraz Nowy Testament Gdański z 1606 r. i Biblię Gdańską z 1632 r.

Przegląd druków Ks. Wujka obejmował prawie wszystkie jego prace, z których kilka wymienimy: *Postilla Catholica*, wydana w Krakowie w 1573 roku, *Postilla Catholica Mniejsza* w Poznaniu 1579 r., o Kościele Pana Chrystusowym Prawdziwym, Poznań 1580 i *Officium abo Godziny bł. Panny Mariey*, Kraków 1598.

Z Biblii Wujkowskich pierwsze miejsce zajęła Jubilatka — Biblia z 1599 roku w otoczeniu Nowego Testamentu z 1595 r., pisanego gotykiem z uwagami krytycznymi i Nowego Testamentu w mniejszym formacie bez objaśnień z 1594 r., z tegoż roku Psalmów i wreszcie kilku wydań późniejszych Nowego Testamentu.

Oto krótkie sprawozdanie z pierwszej wystawy biblijnej w Krakowie (22. XI. — 29. XI. 1949 r.).

Kiedy biskup szwajcarski M. Besson wydał w r. 1927 w Genewie wspaniale ilustrowaną książkę pt.: „L'Eglise Catholique et la Bible”, w której zestawił wielobarwne podobizny licznych rękopiśmiennych i drukowanych kodeksów Biblii, mimo stosunkowo wysokiej ceny została ona w krótkim czasie wyczerpana, jako też dwa następne spopularyzowane jej wydania w języku francuskim i niemieckim szybko się rozeszły. Fakt ten był dowodem potrzeby tego rodzaju publikacji. Także wielka frekwencja zwiedzających wystawę spośród ludzi nauki, jak i szerszego społeczeństwa dowiodła, że społeczeństwo nasze pragnie zapoznać się z Biblią i jej dziejami.

W ten sposób miało ono możność z jednej strony wyrazić hold i uznanie dla wybitnego i uczonego kapłana-Polaka, zasłużonego współtwórcy naszej kultury, a z drugiej strony zapoznać się przynajmniej w pewnym stopniu z dziejami i kultem dla Pisma św. na naszej i obcych ziemiach.

Ks. Władysław Smereka.